

UZASADNIENIE

Powodowie W. i B. małż. W. wnosili o nakazanie pozwanemu Gminie M. G. zaniechania prowadzenia i korzystania z boiska sportowego, które zakłóca korzystanie z nieruchomości sąsiedniej powodów ponad przeciętną miarę wynikającą ze społeczno – gospodarczego przeznaczenia nieruchomości i stosunków miejscowych ponad przeciętną miarę. Powodowie wnosili ponadto o zasądzenie od pozwanego na swoją rzecz zwrotu kosztów procesu, w tym kosztów zastępstwa procesowego.

Pozwany Gmina M. G. wnosił o oddalenie powództwa oraz obciążenie powodów zwrotem na jego rzecz kosztów zastępstwa procesowego.

Powód B. W. (1) zmarł dnia 30 grudnia 2020 r. Zgodnie z aktem poświadczenia dziedziczenia sporządzonym w dniu 18 stycznia 2021 r. przez notariusza A. P. (1) prowadzącego Kancelarię Notarialną w C. (rep. A nr 131/2021) spadek po B. W. (1) nabyły W. W. (2), B. S. i J. C. po 1/3 części.

Postanowieniem z dnia 19 stycznia 2021 r. Sąd wezwał do udziału w sprawie w charakterze powódek B. S. i J. C. w miejsce powoda B. W. (1) na ich żądanie.

Powódki B. S. i J. C. podtrzymały w sprawie dotychczasowe stanowisko powodów.

Prawomocnym postanowieniem z dnia 5 maja 2017 r. Sąd oddalił wniosek powodów małż. W. o udzielenie zabezpieczenia przez zobowiązanie pozwanego do zaniechania prowadzenia zajęć wychowania fizycznego uczniów szkoły na terenie boiska przylegającego do nieruchomości, stanowiącej ich własność.

Sąd Rejonowy ustalił następujący stan faktyczny:

W. i B. małż. W. byli właścicielami nieruchomości położonej w G. przy ul. (...), dla której Sąd Rejonowy w Ciechanowie VI Wydział Ksiąg Wieczystych prowadzi księgę wieczystą KW (...). Na działce posadowiony jest budynek mieszkalny, którego front znajduje się od strony ulicy (...). Za budynkiem mieszkalnym znajduje się ogród. Budynek został wybudowany przez małż. W. około 40 lat temu. Od frontu budynku znajduje się wejście do budynku oraz okna balkonowe salonów na parterze i piętrze budynku. Od strony ogrodu na parterze są okna kuchni i sypialni, zaś na piętrze okna dwóch sypialni. Ściany boczne budynku są ślepe, za wyjątkiem małych okien w przyziemiu od piwnicy i garażu. Ściany szczytowe (boczne) budynku usytuowane są równolegle do granicy działki z sąsiednimi nieruchomościami (bezsporne).

Sąsiednia nieruchomość, po lewej stronie nieruchomości małż. W. patrząc od strony ul. (...), stanowi własność Gminy M. G.. Na tej nieruchomości znajduje się kompleks oświatowy, w skład którego wchodzi: Przedszkole Miejskie oraz Szkoła Podstawowa im. M. K. (do reformy systemu oświaty z 2017 r. – również Gimnazjum) oraz Liceum wraz z halą sportową i boiskiem przyszkolnym oraz placem zabaw dla dzieci. Szkoła funkcjonuje w tym miejscu od 1996 r., zaś przedszkole od 1991 r. Przyszkolne boisko sportowe wielofunkcyjne powstało w 2007 r. na terenie dotychczas niezagospodarowanym. Boisko zostało wykonane zgodnie z projektem budowlano – wykonawczym (bezsporne).

Ściana szczytowa budynku mieszkalnego małż. W. znajduje się na wysokości boiska przyszkolnego. Odległość ściany szczytowej budynku mieszkalnego małż. W. od ogrodzenia boiska wynosi trzy metry (bezsporne).

W początkowym okresie po wybudowaniu boiska jego teren był dostępny nie tylko dla uczniów, ale również dla osób dorosłych, pozaszkolnych, które wykorzystywały boisko poza godzinami lekcyjnymi, w tym w weekendy, również wieczorem do niezorganizowanych zajęć sportowych oraz prywatnych imprez z muzyką podczas których spożywano alkohol. W czasie godzin lekcyjnych na boisku odbywały się szkolne lekcje WF oraz imprezy okolicznościowe. W związku z tym na posesję małż. W. dochodziły hałasy związane zarówno z zajęciami sportowymi, jak i prywatnymi

imprezami; zdarzało się, że piłka spadała na posesję małż. W., a osoby korzystające z boiska na zwróconą im uwagę w związku z hałasem, ubliżały im (bezsporne).

Od 2011 r. przyszkolne boisko było dostępne tylko dla uczniów szkoły w godzinach zajęć szkolnych tj. maksymalnie do godziny 15:00. Zajęcia szkolne odbywają się tylko przy dobrej pogodzie w okresie od kwietnia do października. Szkoła, w zarządzie której znajduje się boisko oraz Gmina M. G. od 2016 r. nie prowadzą działalności komercyjnej na terenie boiska; nie odbywają się tam już festyny, koncerty i imprezy okolicznościowe. Szkoła korzysta z boiska przyszkolnego wyłącznie w przypadku kolizji zajęć na sali gimnastycznej, hali sportowej, miejskim (...) oraz stadionie miejskim. Od 2016 r. boisko wykorzystywane jest wyłącznie do zajęć szkolnych z WF, z wyłączeniem meczy piłki nożnej. Grupy klasowe liczą do 25 osób; uczniowie w czasie zajęć znajdują się pod opieką nauczyciela. Boisko jest ogrodzone; bramka jest zamykana; klucz do bramki znajduje się w posiadaniu szkoły. Wysokość ogrodzenia wynosi 4,1 m. Od strony posesji małż. W. postawiony jest piłkochwyłt o wysokości sześciu metrów. Boisko nie jest stale dozorowane, ale codziennie sprawdzany jest stan boiska i ogrodzenia. Od 2016 r. nie stwierdzono uszkodzeń ogrodzenia umożliwiających wejście na jego teren osób postronnych, za wyjątkiem zdarzenia z 2019 r.; naprawy ogrodzenia dokonano wówczas niezwłocznie. Dyrekcja szkoły zaleciła ponadto nauczycielom wychowania fizycznego ograniczenie prowadzenia zajęć WF na boisku szkolnym oraz rodzaje prowadzonych zajęć sportowych: gry i zabawy ruchowe dla dzieci klas I – III oraz ćwiczenia lekkoatletyczne i gry zespołowe, z wyłączeniem meczów piłki nożnej. Podczas zajęć WF nauczyciele używają gwizdków. Zajęcia WF nie odbywały się od marca 2020 r. z uwagi na pandemię i prowadzenie nauki w trybie zdalnym. W okresie wrzesień – październik 2020 r. zajęcia WF odbywały się sporadycznie (zdjęcia k. 12 – 18, decyzja k. 66 – 68, zeznania świadków L. B. (1) k. 138 – 139, K. T. k. 141, L. C. k. 142, K. B. k. 143 – 144, L. B. (2) k. 144, M. M. k. 144 – 145, A. P. (2) k. 145 – 146, plan zajęć k. 259 – 263, 340, informacje dotyczące wykorzystania boiska k. 264, 402, 409, protokół oględzin boiska wraz ze zdjęciami k. 267 – 268, 271 – 280, zeznania powódek W. W. (2) k. 109 – 110, 411- 412, B. S. k. 112 – 113, 412, J. C. k. 113 – 114, 412 – 413, zeznania Burmistrza Ł. K. w charakterze pozwanego w trybie art. 300 § 1 kpc k. 413 - 414).

B. W. (1) cierpiał na niedosłuch odbiorczy ucha prawego głębokiego stopnia oraz niedosłuch mieszany ucha lewego głębokiego stopnia, natomiast W. W. (2) cierpi na obustronny wysokoczęstotliwościowy ubytek odbiorczy. Zmiany te nie ograniczają percepcji hałasu nawet przy niskich poziomach natężeń i pozostają bez istotnego wpływu na odczuwanie jego dokuczliwości. Na zwiększenie podatności na odczuwanie dokuczliwości mają wpływ podeszły wiek oraz współistnienie pewnych schorzeń np. nadciśnienia tętniczego, miażdżycy, hiperglikemia (u B. W. (1)), choroba reumatoidalna stawów i następstwa zapalenia osierdzia (u W. W. (2)) (opinia biegłego sądowego w zakresie otolaryngologii, audiologii i foniatrii prof. dr hab. n. med. W. S. k. 237 – 240, zeznania powódek W. W. (2) k. 109 – 110, 411- 412, B. S. k. 112 – 113, 412, J. C. k. 113 – 114, 412 – 413, zaświadczenie koperta k. 408).

Prawomocnym wyrokiem z dnia 24 kwietnia 2015 r. Sąd Okręgowy w Płocku w sprawie I C 254/12 z powództwa W. W. (2) i B. W. (1) przeciwko Gminie M. G. o zapłatę 250000,00 zł, w tym kwoty 81400,00 zł tytułem zwrotu koniecznych kosztów naprawy budynku mieszkalnego należącego do powodów w wyniku szkód wywołanych nadmiernym napływem wód opadowych, co pozostaje w bezpośrednim związku przyczynowo – skutkowym z funkcjonowaniem i posadowieniem boiska szkolnego sąsiadującego z nieruchomością powodów, kwoty 90000,00 zł tytułem odszkodowania na zasadzie art. 415 kc za rzeczywistą utratę wartości nieruchomości powodów, która jest wynikiem sąsiedztwa tej nieruchomości z boiskiem szkolnym i stanowi 20 % utratę wartości nieruchomości, kwoty 40000,00 zł tytułem zadośćuczynienia za doznaną szkodę niemajątkową na osobach powodów poprzez doznaną krzywdę i ujemne przeżycia psychiczne oraz fizyczne na podstawie art. 417² kc w związku z funkcjonowaniem boiska szkolnego; kwoty 38600,00 zł tytułem jednorazowego odszkodowania za szkodę poniesioną przez powodów w wyniku oddziaływania hałasu, na podstawie przepisów ustawy z dnia 20 czerwca 2001 r. – Prawo ochrony środowiska oraz rozporządzenia Ministra Środowiska z dnia 14 czerwca 2007 r. w sprawie dopuszczalnych poziomów hałasu w środowisku, zasądził tytułem odszkodowania od pozwanego Gminy M. G. solidarnie na rzecz powodów W. W. (2) i B. W. (1) kwotę 15000,00 zł wraz z ustawowymi odsetkami od dnia 20 kwietnia 2012 r. do dnia zapłaty oraz kwoty po 10000,00 zł tytułem zadośćuczynienia na rzecz każdego z powodów wraz z ustawowymi odsetkami od dnia 14 września

2012 r. do dnia zapłaty, oddalając powództwa o odszkodowanie oraz zadośćuczynienie w pozostałym zakresie (akta I C 254/12 Sądu Okręgowego w Płocku).

Powyższy stan faktyczny Sąd ustalił na podstawie akt sprawy I C 254/12 Sądu Okręgowego w Płocku, zebranych w sprawie dokumentów, a w szczególności zdjęć (k. 12 – 18), decyzji (k. 66 – 68), planów zajęć (k. 259 – 263, 340), informacji dotyczących wykorzystania boiska (k. 264, 402, 409), protokołu oględzin boiska wraz ze zdjęciami (k. 267 – 268, 271 – 280), opinii biegłego sądowego w zakresie otolaryngologii, audiologii i foniatrii prof. dr hab. n. med. W. S. (k. 237 – 240), zeznań świadków L. B. (1) (k. 138 – 139), K. T. (k. 141), L. C. (k. 142), K. B. (k. 143 – 144), L. B. (2) (k. 144), M. M. (k. 144 – 145), A. P. (2) (k. 145 – 146), zeznań Burmistrza Ł. K. w charakterze pozwanego w trybie art. 300 § 1 kpc (k. 413 - 414) oraz częściowo zeznań powódek W. W. (2) (k. 109 – 110, 411- 412), B. S. (k. 112 – 113, 412) i J. C. (k. 113 – 114, 412 – 413).

W ocenie Sądu, powyższe dowody są w pełni wiarygodne; żadna ze stron nie kwestionowała ich mocy dowodowej. Wskazać należy, że usytuowanie przyszkolnego boiska sportowego w stosunku do nieruchomości powodów. Sporny w sprawie jest sposób wykorzystania tego boiska w okresie po wydaniu wyroku w sprawie I C 254/12 Sądu Okręgowego w Płocku. Okoliczności dotyczące wykorzystania boiska przed datą tego wyroku są bezsporne i znajdują potwierdzenie w ustaleniach Sądu Okręgowego. Wskazać jednak należy, że od 2016 r. doszło w zmian w sposobie zabezpieczenia i wykorzystania boiska przyszkolnego, co wynika pośrednio również z zeznań powódek. Powódki przyznały okres w jakim odbywają się zajęcia szkolne na boisku, jak również rodzaj tych zajęć. Przyznały również, że w przypadku zwróconej uwagi nauczyciele WF reagowali odsuwając grupę od ich budynku mieszkalnego. Podkreślić należy, że ograniczono rodzaje zajęć sportowych na boisku, w szczególności nie odbywają się tam mecze piłki nożnej, a samo boisko w okresach kwiecień – czerwiec, wrzesień – październik wykorzystywane jest w godzinach do 15:00 i tylko w razie braku możliwości skorzystania w ramach lekcji WF z sali gimnastycznej, hali sportowej, stadionu miejskiego bądź miejskiego (...). Znacząco podniesiono wysokość ogrodzenia (ponad 4 metry), co uniemożliwia wejście na teren boiska przez osoby postronne, przy uwzględnieniu, że bramka zamykana jest na klucz. Na bieżąco stan ogrodzenia jest monitorowany, aby w miarę potrzeby usuwać uszkodzenia. Od strony nieruchomości powodów założono wysokie piłkochwyty.

Z tych względów Sąd nie dał wiary zeznaniom powódek W. W. (2), B. S. (k. 112 – 113, 412) oraz J. C. co do faktu, że nadal tj. po 2016 r., poza godzinami lekcyjnymi, zwłaszcza w godzinach popołudniowych i w weekendy na boisku przybywają osoby dorosłe, pozaszkolne, które urządzają tam imprezy połączone z muzyką i spożywaniem alkoholu. Wykazanie tej okoliczności spoczywa na powodach. Nie jest konieczne zwracanie uwagi tym osobom, ale wykazanie bądź uprawdopodobnienie odbywania się tego rodzaju spotkań przez zgłoszenie przynajmniej raz tej okoliczności np. policji czy też wykonanie zdjęć lub nagranie filmu choćby telefonem z okna swojego domu. Powódki wskazywały również na uszkodzenia bramki i ogrodzenia, których dokonują osoby postronne w celu wejścia na teren boiska, jednakże również ta okoliczność nie została, zdaniem Sądu, wykazana, choć wystarczyłoby np. wykonać zdjęcia uszkodzonego zamka w bramce lub ogrodzenia. Trudno natomiast uznać, że ktokolwiek wchodził na teren boiska przez wysokie ogrodzenie. Wskazany stan trwał do marca 2020 r. Obecnie, z uwagi na okres pandemii i prowadzenie przez większość czasu nauki w trybie zdalnym, boisko nie jest właściwie wykorzystywane.

W ocenie Sądu, zeznania świadków W. D. (k. 111 – 112), K. J. (k. 112) oraz M. W. (k. 139 – 140) i Z. W. (k. 140), aczkolwiek wiarygodne, nie mają istotnego znaczenia w sprawie. Świadek W. D. nie interesowała się sprawą boiska po 2015 r., zaś świadek K. J., nie potrafił szczegółowo opisać czasu i przebiegu zdarzeń, w których słyszał hałasy z boiska. Natomiast świadkowie M. W. i Z. W., których nieruchomości również granicy z boiskiem, nie mają bezpośredniego kontaktu z sytuacjami na boisku, gdyż ich budynek mieszkalny jest oddalony o około 40 – 50 metrów od boiska i oddzielony dodatkowo pełnym ogrodzeniem i ogrodem.

Opinia biegłego sądowego w zakresie otolaryngologii, audiologii i foniatrii prof. dr hab. n. med. W. S. nie była przez strony kwestionowana; wskazać należy, że biegły sądowy podkreślił, że na zwiększenie podatności na odczuwanie dokuczliwości mają wpływ podeszły wiek oraz współistnienie pewnych schorzeń, na które cierpiał powód B. W. (1) oraz cierpi powódka W. W. (2) (nadciśnienie tętnicze, miażdżycy, hiperglikemia, choroba reumatoidalna stawów

i następstwa zapalenia osierdzia). Sąd miał nadto na uwadze, że powódki nie wykazały, że wskazane schorzenia pozostają w związku przyczynowo – skutkowym z istnieniem boiska lub, że ich stan zdrowia uległ w związku z powstaniem i funkcjonowaniem przyszkolnego boiska sportowego pogorszeniu.

Jednocześnie postanowieniem z dnia 9 marca 2021 r. Sąd uchylił postanowienie z dnia 7 stycznia 2020 r. w przedmiocie dopuszczenia dowodu z opinii w zakresie akustyki i ochrony środowiska na okoliczność ustalenia, po przeprowadzeniu pomiarów akustycznych w budynku mieszkalnym powodów, czy poziom hałasu na boisku szkolnym podczas zajęć wychowania fizycznego w dni powszednie w godzinach 8:00 -16:00, mieści się czy też nie w przeciętnych warunkach akustycznych oraz w granicach normy przewidzianej dla tego typu obiektów; przy dokonaniu pomiaru dwukrotnie podczas meczu piłki nożnej młodzieży klas starszych szkoły podstawowej (klasy VI – VIII) w miesiącu maju 2020 r. w dwóch punktach boiska odmiennie usytuowanych w stosunku do budynku mieszkalnego powodów oraz w trybie art. 235² § 1 pkt 3 i 5 pominął ten dowód zgłoszony przez pozwanego Gminę M. G. jako nieprzydatny do wykazania danego faktu oraz zmierzający jedynie do przedłużenia postępowania. Wskazać należy, że z akt sprawy I C 254/12 oraz wyjaśnień biegłego sądowego w zakresie fonoskopii B. R. złożonych w sprawie niniejszej wynika, że poziom odczuwalnego hałasu w budynku mieszkalnym powodów oraz na terenie ich nieruchomości w części ogrodu zależy od rodzaju zajęć odbywających się na boisku oraz usytuowania grupy w stosunku do budynku powodów, w szczególności czy znajduje się na wysokości ściany szczytowej budynku czy też nie. Wskazał również, że do przekroczenia norm hałasu dochodzi w przypadku zajęć z piłki nożnej. Sąd dokonał oceny wniosku dowodowego w tym zakresie przy uwzględnieniu, że od 2016 r. na boisku szkolnym nie są prowadzone tego rodzaju zajęcia sportowe. Dodatkowo wskazać należy, że zgodnie z przyjętym w orzecznictwie sądów poglądem pojęcia „przeciętna miara” w rozumieniu art. 144 kc, nie można definiować wyłącznie przez pryzmat wyników pomiarów natężenia hałasu dokonanych przez biegłego (wyrok Sądu Najwyższego z dnia 30 września 2008 r. w sprawie II CSK 169/08, wyrok Sądu Apelacyjnego w Katowicach z dnia 24 listopada 2015 r. w sprawie V ACa 237/15).

Sąd Rejonowy zaważył co następuje:

W ocenie Sądu, powództwo nie jest niezasadne, a zatem podlega oddaleniu.

Stosownie do art. 144 kc, z którego powódka W. W. (2) oraz następcy prawni powoda B. W. (2): B. S. i J. C. wywodzą swoje roszczenie, właściciel nieruchomości powinien przy wykonywaniu swego prawa powstrzymać się od działań, które by zakłócały korzystanie z nieruchomości sąsiednich ponad przeciętną miarę, wynikającą ze społeczno-gospodarczego przeznaczenia nieruchomości i stosunków miejscowych.

Zgodnie z powszechnie przyjętym poglądem, immisje bezpośrednie są zamierzoną ingerencją osób trzecich w sferę cudzej własności. Zakaz ich stosowania wynika nie tyle z powołanego powyżej przepisu artykułu 144 kc, ile raczej z art. 140 kc (wyrok Sądu Najwyższego z dnia 15 marca 1968 r. w sprawie III CRN 41/68), który stanowi, że w granicach określonych przez ustawy i zasady współzycia społecznego właściciel może, z wyłączeniem innych osób, korzystać z rzeczy zgodnie ze społeczno - gospodarczym przeznaczeniem swego prawa, w szczególności może pobierać pożytki i inne dochody z rzeczy. W tych samych granicach może rozporządzać rzeczą. Artykuł 144 kc, nie stanowi zatem samodzielnej podstawy odpowiedzialności odszkodowawczej. Ingerencja w cudzą sferę własności daje jedynie podstawę do wytoczenia powództwa negatoryjnego celem zaniechania naruszeń oraz naprawienia powstałej wskutek tego szkody.

Podstawę roszczenia powódek W. W. (2), B. S. i J. C. stanowi więc art. 222 § 2 kc, zgodnie z którym przeciwko osobie, która narusza własność w inny sposób aniżeli przez pozbawienie właściciela faktycznego władztwa nad rzeczą, przysługuje właścicielowi roszczenie o przywrócenie stanu zgodnego z prawem i o zaniechanie naruszeń.

Wskazać należy, że tzw. prawo sąsiedzkie obejmujące art. 144 – 154 kc reguluje różne aspekty korzystania z sąsiadujących ze sobą nieruchomości. Nie jest to jednorodny zespół zasad ogólnych, lecz zbiór kazuistycznych przepisów dotyczących wybranych sytuacji istotnych z punktu widzenia sąsiedztwa nieruchomości. Celem prawa sąsiedzkiego jest zapewnienie równowagi pomiędzy interesami właścicieli nieruchomości sąsiednich,

poprzez wprowadzenie określonych nakazów, obowiązków i zakazów. Bliskość nieruchomości sąsiednich wymaga wprowadzenia zasad obowiązujących w odniesieniu do wybranych przez ustawodawcę zagadnień związanych z funkcjonowaniem nieruchomości sąsiednich.

Jednym z najbardziej podstawowych zagadnień prawa sąsiedzkiego są immisje. Mają one szczególne znaczenie dla nieruchomości, ponieważ korzystanie z nich w zasadzie nigdy nie pozostaje bez wpływu na nieruchomości sąsiednie. I. to termin, którym określa się zachowania mające miejsce na nieruchomości własnej (wyjściowej), lecz oddziałujące na nieruchomość lub nieruchomości sąsiednie. Tego rodzaju immisje nazywane są immisjami pośrednimi. Należy je odróżnić tzw. immisji bezpośrednich, które polegają na bezpośrednim i celowym oddziaływaniu na grunt sąsiedni za pomocą specjalnych urządzeń (rowy, rury itp.) w celu kierowania określonych substancji (wody, ścieków, pyłów) na inną nieruchomość (np. skierowanie za pomocą sztucznego urządzenia wody deszczowej z jednej nieruchomości na drugą). Kwestię dopuszczalności immisji pośrednich przesądza natomiast w wskazanym powyżej art. 144 kc. Wynika z niego, że immisje pośrednie są co do zasady dopuszczalne. Są bowiem dozwolone tak długo, jak długo nie przekraczają przeciętnej miary. W treści art. 144 kc wyraźnie dopuszczono zatem ingerencję w cudze prawo własności poprzez immisje, jednak tylko do pewnego stopnia (tj. w granicach przeciętnej miary). Pośrednie oddziaływanie na sąsiednią nieruchomość zabronione będzie dopiero wtedy, gdy powód wykaże nie sam fakt immisji, lecz to, że przekraczają one przeciętną miarę przyjętą w społeczeństwie, z punktu widzenia kryteriów obiektywnych, nie zaś przekonania samego poszkodowanego. Przyjęcie przez ustawodawcę takiego rozwiązania jest uzasadnione względami praktycznymi, ponieważ immisje pośrednie są zjawiskiem powszechnym, niemożliwym do całkowitego wyeliminowania, a ich źródłem nie jest bezprawne naruszenie prawa własności, lecz działania dokonywane na własnej nieruchomości.

Jak wskazano powyżej, z treści art. 144 kc wynika, że immisje są dozwolone, jeżeli nie przekraczają przeciętnej miary wynikającej, po pierwsze, ze społeczno - gospodarczego przeznaczenia nieruchomości, a, po drugie, ze stosunków miejscowych. Powyższe wyznaczniki „przeciętnej miary” mają charakter klauzuli generalnej, co pozostawia sądowi pewną swobodę w rozstrzygnięciu, czy w konkretnej sytuacji występują immisje o niedopuszczalnym nasileniu. Sąd uwzględnia jednak przesłanki natury obiektywnej, a nie subiektywną wrażliwość (czy nawet nadwrażliwość) konkretnych podmiotów na określone zakłócenia. W wyroku z dnia 22 listopada 1985 r. wydanym w sprawie II CR 149/85 Sąd Najwyższy wskazał, że ocena przeciętnej miary w rozumieniu art. 144 kc musi być dokonana na podstawie obiektywnych warunków panujących w środowisku osób zamieszkujących na danym terenie, a nie na podstawie subiektywnych odczuć osób, których przestrzeń w miejscu zamieszkiwania w następstwie realizacji dalszych inwestycji (budowania dalszego budynku mieszkalnego) uległaby ograniczeniu. Wyznaczniki społeczno - gospodarczego przeznaczenia nieruchomości i stosunków miejscowych powinny być stosowane łącznie, tzn. chodzi o zbadanie, czy określona immisja jest w danych stosunkach miejscowych nie do pogodzenia ze społeczno - gospodarczym przeznaczeniem nieruchomości. Analizie podlegać będzie przy tym społeczno - gospodarcze przeznaczenie zarówno nieruchomości wyjściowej, jak i nieruchomości sąsiedniej. Problem immisji powstaje bowiem najczęściej między właścicielami nieruchomości, których przeznaczenie jest różne. R. legis wskazanego przepisu sprowadza się do pogodzenia ze sobą rozbieżnych interesów, co oznacza, że to dozwolone oddziaływanie powinno być dopuszczalne w stopniu umożliwiającym w miarę pełne korzystanie z obu nieruchomości zgodnie z ich przeznaczeniem, które wynika przede wszystkim z ogólnego charakteru nieruchomości, jej aktualnego i dopuszczalnego sposobu zagospodarowania. Należy uwzględnić to, czy chodzi o nieruchomość w zabudowie miejskiej, a jeżeli tak, to czy jest to np. nieruchomość w obszarze zabudowy śródmiejskiej czy też peryferyjnej domów jednorodzinnych, czy chodzi o nieruchomość w strefie przemysłowej lub graniczącej z tą strefą, lub o nieruchomość rolną itp. W wyroku z dnia 6 marca 2007 r. wydanym w sprawie I ACa 48/07 Sąd Apelacyjny w Poznaniu podkreślił, że „przeciętna miara” oddziaływań, o której mowa w art. 144 kc, w konkretnej sprawie oceniana jest zwykle po wyjaśnieniu, jaki charakter ma nieruchomość, z której emitowana jest immisja, i nieruchomości sąsiednie immisją dotknięte. Podobnie w wyroku z dnia 1 marca 2013 r. w sprawie I ACa 835/12 Sąd Apelacyjny w Białymstoku wskazał, że ocena przeciętnej miary w rozumieniu art. 144 kc powinna być dokonana na podstawie obiektywnych warunków, panujących w środowisku osób zamieszkujących na danym terenie, a nie na podstawie subiektywnych odczuć właścicieli poszczególnych nieruchomości; powinna uwzględniać przeznaczenie nieruchomości, które wynika z jej charakteru i sposobu z niej korzystania, zaś określenie

„stosunki miejscowe” odnosi się zarówno do miejsca, jak i czasu (tak też Sąd Apelacyjny w Warszawie w wyroku z dnia 17 czerwca 2016 r. w sprawie VI ACa 768/15).

Orzekając w niniejszej sprawie Sąd miał nadto na uwadze, iż również art. 8 Europejskiej Konwencji Praw Człowieka chroni prawo jednostki do poszanowania jej życia prywatnego i rodzinnego, mieszkania i korespondencji. Mieszkanie zazwyczaj będzie stanowić to miejsce, fizycznie określoną przestrzeń, gdzie rozwija się życie rodzinne. Jednostka ma prawo do poszanowania swego mieszkania, oznaczającego nie tylko prawo do faktycznej przestrzeni fizycznej, lecz także do spokojnego korzystania z tej przestrzeni w rozsądnych granicach. Naruszenia prawa do poszanowania mieszkania nie ograniczają się do konkretnych naruszeń takich jak wtargnięcie do mieszkania danej osoby, lecz mogą także obejmować naruszenia, które się rozprzestrzeniają, takie jak hałas, emisje, wonie lub inne podobne formy ingerencji. Poważne naruszenie może skutkować naruszeniem prawa osoby do poszanowania jej mieszkania, jeżeli uniemożliwia tej osobie korzystanie z udogodnień swego mieszkania. Trybunał wskazuje jednak, że zarzucane zakłócenie musi jednakże osiągnąć minimalny poziom dolegliwości wymagany na podstawie tego artykułu, aby sprowadzać się mogło do ingerencji w prawa skarżących do poszanowania ich życia prywatnego oraz ich mieszkań. Ocena takiego minimum jest relatywna i zależy od wszystkich okoliczności danej sprawy: natężenia i czasu trwania zakłócenia, jego fizycznych i psychicznych skutków, ogólnego kontekstu oraz tego, czy zaskarżona szkodliwość była pomijalna w porównaniu z zagrożeniami środowiskowymi wpisanymi w życie w każdym współczesnym mieście (wyrok (...) z dnia z dnia 22 listopada 2011 r. w sprawie 24202/10, wyrok (...) z dnia 9 listopada 2010 r. w sprawie 2345/06).

Istotne jest, aby ocena zakłóceń zapewniała powiązanie jej z konkretną w danym czasie i miejscu sytuacją, ponieważ wówczas nie będzie ona oderwana od rzeczywistości. W wyniku oddziaływania pośredniego, zakłócającego ponad przeciętną miarę korzystanie z sąsiednich nieruchomości, ich właściciele mogą żądać przywrócenia stanu zgodnego z prawem i zaniechania dalszych naruszeń w drodze tzw. roszczenia negatoryjnego (art. 222 § 2 kc). Stosunki miejscowe pozwalają bowiem uwzględnić okoliczności takie, jak: czas trwania oddziaływań, ich porę, intensywność, skutki dla zdrowia i życia ludzi, rodzaj źródła emisji, motywacje właścicieli nieruchomości, a także znaczenie społeczne lub gospodarcze działalności wytwarzającej emisję dla mieszkańców danego regionu (wyrok Sądu Apelacyjnego w Poznaniu z dnia 5 października 2017 r. w sprawie I ACa 1520/16).

Roszczenie negatoryjne oznacza żądanie zaniechania naruszeń i przywrócenia stanu zgodnego z prawem, a także zaniechanie przygotowań, które, po zrealizowaniu odpowiednich robót, wywołałyby niedozwolone emisje. Art. 144 kc w zw. z art. 222 § 2 kc pozwala na nałożenie, w zależności od sytuacji, obowiązku całkowitego zaprzestania działań stanowiących źródło emisji lub też nałożenie na właściciela nieruchomości, z której pochodzą emisje, obowiązków zapewniających powrót zakłóceń w granice przeciętnej miary, a więc do poziomu dozwolonego, negatywnego oddziaływania na nieruchomości sąsiednie (wyrok Sądu Najwyższego z dnia 14 maja 2002 r. w sprawie V CKN 1021/00). Przywrócenie zatem stanu zgodnego z prawem nie zawsze jest jednoznaczne z przywróceniem stanu poprzedniego; stan zgodny z prawem bowiem może jedynie oznaczać zminimalizowanie emisji do takiego poziomu zakłóceń, że nie będzie ona już więcej przekraczała „przeciętnej miary”.

Przenosząc powyższe rozważania na grunt niniejszego procesu, wskazać należy, że powódki nie wykazały, do czego są zobowiązane, że od 2016 r., dochodzi do zakłócania korzystania z nieruchomości, stanowiącej ich własność w związku z hałasem emitowanym z nieruchomości stanowiącej własność pozwanego Gminy M. G.. Podnoszone przez powódki W. W. (2), B. S. i J. C. okoliczności odnoszą się do poziomu emisji hałasu z okresu, w jakim toczył się proces w sprawie I C 254/12 przed Sądem Okręgowym w Płocku. Wskazać należy, że pozwana Gmina M. G. przy współudziale dyrekcji zespołu szkół mieszczących się w sąsiedztwie nieruchomości powódek, po uprawomocnieniu się wyroku Sądu Okręgowego w Płocku w sprawie I C 254/12 podjęła szereg działań zmierzających do ograniczenia emisji hałasu z boiska sportowego. Zajęcia sportowe odbywają się od 2016 r. wyłącznie w godzinach zajęć szkolnych tj. do godziny 15:00 w miesiącach kwiecień - czerwiec, wrzesień - październik i tylko wtedy gdy pozwalają na to warunki pogodowe. Grupy uczniów ćwiczące na boisku liczą maksymalnie 25 osób. Przyszkolne boisko jest dostępne wyłącznie dla uczniów szkoły znajdujących się pod opieką nauczycieli i w celu odbycia zajęć WF, z wyłączeniem treningu piłki nożnej. Dyrekcja szkoły zaleciła ponadto nauczycielom wychowania fizycznego ograniczenie prowadzenia zajęć WF

na boisku szkolnym oraz rodzaje prowadzonych zajęć sportowych: gry i zabawy ruchowe dla dzieci klas I – III oraz ćwiczenia lekkoatletyczne i gry zespołowe, z wyłączeniem meczów piłki nożnej. Szkoła, w zarządzie której znajduje się boisko oraz Gmina M. G. od 2016 r. nie prowadzą działalności komercyjnej na terenie boiska; nie odbywają się tam już festyny, koncerty i imprezy okolicznościowe. Szkoła korzysta z boiska przyszkolnego wyłącznie w przypadku kolizji zajęć na sali gimnastycznej, hali sportowej, miejskim (...) oraz stadionie miejskim. Boisko jest ogrodzone, a bramka jest zamykana na klucz, który znajduje się w dyspozycji pracowników szkoły. Wysokość ogrodzenia wynosi 4,1 m, a dodatkowo od strony posesji powódek postawiono piłkochwyty o wysokości sześciu metrów. Codziennie sprawdzany jest stan boiska i ogrodzenia. Od 2016 r. nie stwierdzono uszkodzeń ogrodzenia umożliwiających wejście na jego teren osób postronnych, za wyjątkiem jednego incydentu. Nie było w tym okresie zgłoszeń obecności osób spoza grona nauczycieli i uczniów na terenie boiska. Bezsprzeczne jest, że podczas zajęć WF nauczyciele używają gwizdków, jednakże zajęcia WF - jak wynika z planów lekcji, zeznań świadków nauczycieli WF oraz informacji o wykorzystaniu boiska w danych okresach - odbywają się na boisku sporadycznie.

Jak wskazano powyżej, warunkiem uwzględnienia powództwa jest wykazanie, że działanie podmiotu zakłóca korzystanie z nieruchomości sąsiednich ponad przeciętną miarę, wynikającą ze społeczno - gospodarczego przeznaczenia nieruchomości i stosunków miejscowych. Nie może, zdaniem Sądu, budzić wątpliwości, że korzystanie z boiska sportowego musi skutkować emisją hałasu, którego natężenie w pewnych okolicznościach może być uciążliwe dla osób zamieszkujących nieruchomości sąsiednie. Z analizy akt sprawy I C 254/12, na co wskazywał Sąd Okręgowy w Płocku w swoim uzasadnieniu, wynika, że przed 2016 r. pomiar natężenia hałasu dokonany przez biegłego sądowego wskazywał na przekroczenie norm hałasu, stanowiące uciążliwość ograniczającą i utrudniającą korzystanie w normalny sposób z nieruchomości o charakterze mieszkalnym, a odczucia te mieszczą się w kategoriach obiektywnych, odczuwalnych dla przeciętnej odbiorcy. Odczuwany wówczas przez małż. W. hałas naruszał zatem ich dobrostan (dobre samopoczucie) i mir domowy. Powódki w niniejszej sprawie, zdają się nie zauważać, że w sposobie korzystania z boiska od 2016 r. nastąpiły liczne zmiany, wskazujące, nawet bez potrzeby dokonywania pomiaru natężenia hałasu, że obecnie emitowany hałas ma znacznie mniejsze natężenie i częstotliwość, ograniczone do konkretnych okresów (miesiące, godziny); wiąże się nadto wyłącznie z zajęciami sportowymi w ramach zajęć dydaktycznych, przy czym wyeliminowano z zajęć na boisku zajęcia sportowe z piłką nożną, które - jak wskazał biegły B. R. - były przyczyną hałasu, którego natężenie przekraczało normy w tym zakresie. Niewątpliwie sąsiedztwo boiska sportowego, które jest wykorzystywane w choćby ograniczonym zakresie, stanowić będzie w każdym wypadku pewien dyskomfort dla osób zamieszkujących w sąsiedztwie, zwłaszcza gdy dotyczy to osób w dojrzałym wieku jak małż. W.. Nie może to jednak w każdym wypadku prowadzić do uwzględnienia powództwa sformułowanego ponadto tak radykalnie, jak zamknięcie boiska na stałe. Powódki nie rozważyły innych możliwości dodatkowego zmniejszenia emisji hałasu takich jak postawienie ekranów akustycznych przepuszczających światło czy uzgodnienie szczegółowych zasad organizacji lekcji WF np. przez ustalenie konkretnych rodzajów dopuszczalnych na boisku aktywności fizycznych. Przeciwnie, powódki nie wykazały, że wprowadzone przez pozwanego i dyrekcję szkoły zmiany w organizacji funkcjonowania przyszkolnego boiska nie wpłynęły w żaden sposób na obniżenie natężenia hałasu. Incydenty takie jak użycie podczas niektórych lekcji WF gwizdka przez nauczyciela w związku z pracą dydaktyczną, choć niewątpliwie dolegliwe dla każdego człowieka, nie mogą prowadzić do uwzględnienia powództwa. W ocenie Sądu, pozwany Gmina M. G. wykazał, że boisko przyszkolne jest od 2016 r. zabezpieczone w sposób uniemożliwiający przebywanie na nim osób postronnych; nie jest również wykorzystywane dla żadnych celów poza wskazanymi powyżej okresami. Powódki nie wykazały, że dochodzi - jak twierdzą - do prywatnych imprez z muzyką i alkoholem na boisku szkolnym w okresie od 2016 r. Wykonanie zakazu korzystania z boiska musiałoby w konsekwencji prowadzić do zainstalowania monitoringu na boisku lub zatrudnienia dozorcę przebywającego na terenie boiska całodobowo. Nie można w sposób całkowity wykluczyć jakiś incydentów i wejścia osób postronnych na boisko chociażby w przypadku uszkodzenia ogrodzenia. Zdarzenia takie nie miały właściwie miejsca w okresie ostatnich pięciu lat; w przypadku uszkodzenia ogrodzenia w 2019 r. jego naprawy dokonano bezzwłocznie. Nie zostało również wykazane w sprawie niniejszej, że w związku z istnieniem boiska nastąpiło pogorszenie stanu zdrowia B. W. (1) lub W. W. (2). W sprawie I C 254/12 Sąd Okręgowy w Płocku w uzasadnieniu wyroku przywołał opinię biegłego sądowego w zakresie chorób wewnętrznych, który wskazał, że schorzenia B. W. (1) i W. W. (2) wystąpiły wcześniej niż otwarcie boiska w 2007 r.; wskazał on również że bliskość boiska, związany z jego użytkowaniem hałas mają negatywny wpływ na ich dobrostan

psychiczny, ale wpływ ten jest nieznaczny. Powódki nie wykazały, że stan ten uległ po 2016 r. zmianie na niekorzyść któregokolwiek z małżonków W..

W ocenie Sądu, nie można pominąć również tego, że pozwany Gmina M. G., jako jednostka samorządu terytorialnego zobowiązana jest do zapewnienia w ramach zadań własnych rozwoju kultury fizycznej wśród ludności, czego przejawem jest rozwój infrastruktury sportowej miasta: budowa stadionu miejskiego, budowa (...) czy właśnie boiska przyszkolnego w trosce o zdrowie dzieci i młodzieży. Wskazać należy, że budowa obiektów typu sala gimnastyczna czy boisko z natury swej jako służące potrzebom dzieci i młodzieży szkolnej musi być realizowana w sąsiedztwie szkoły z uwagi na ich wykorzystanie w celach dydaktycznych. Niewątpliwie, powodowie małż. W. budując wiele lat temu budynek mieszkalny w sąsiedztwie szkoły, w innych zupełnie realiach, nie mogli przewidzieć budowy boiska w swoim bezpośrednim sąsiedztwie. Nieruchomość powódek znajduje się jednak w ścisłym centrum miasta G., w sąsiedztwie kościołów parafialnych oraz drogi krajowej nr (...), co z oczywistych względów generuje powstanie hałasu, choć o innym charakterze i natężeniu (ruch samochodowy, ruch pieszy).

Odnosząc się do zarzutu powódek, że stan naruszenia może ponownie wystąpić, co uzasadnia ich zdaniem, uwzględnienie powództwa, wskazać należy, że stan pandemii (tj. okres od marca 2020 r.) nie miał wpływu na rozstrzygnięcie w niniejszej sprawie. Zasady i zakres korzystania z przyszkolnego boiska sportowego uległy zasadniczej zmianie od 2016 r. w sposób wpływający, w ocenie Sądu, na zmniejszenie natężenia hałasu i czasu jego emisji oraz ograniczenie jego poziomu do „przeciętnej miary” w rozumieniu art. 144 kc. Z tych względów powództwo również nie zasługuje na uwzględnienie. Sąd podziela pogląd wyrażony w wyroku Sądu Apelacyjnego w Warszawie z dnia 23 lutego 2015 r. w sprawie I ACa 881/14, iż negatoryjne roszczenie o zaniechanie naruszeń (art. 222 § 2 kc w zw. z art. 144 kc) jest aktualne wówczas, gdy istnieje realna groźba ich powtórzenia się. W ocenie Sądu, wskazane zmiany w zakresie użytkowania boiska uzasadniają przyjęcie, że pozwany Gmina M. G. w porozumieniu z dyrekcją szkoły podjął decyzję o charakterze długoterminowym, skoro stan ten trwa już pięć lat.

Sąd obciążył powódki zwrotem kosztów zastępstwa procesowego na rzecz pozwanego Gminy M. G. stosownie do art. 98 kpc, mając na uwadze, że powództwo zostało oddalone w całości. Wysokość kosztów zastępstwa procesowego Sąd ustalił stosownie do przepisów rozporządzenia Ministra Sprawiedliwości z dnia 22 października 2015 r. w sprawie opłat za czynności radców prawnych przy uwzględnieniu wskazanej wartości przedmiotu sporu. W pozostałym zakresie Sąd przejął koszty procesu na rachunek Skarbu Państwa (koszty oględzin, koszty opinii biegłych sądowych). Jednocześnie Sąd nakazał zwrócić pozwanemu niewykorzystaną zaliczkę stosownie do art. art. 84 ustawy z dnia 28 lipca 2005 r. o kosztach sądowych w sprawach cywilnych.